

№ 188.

D. 8. Sierpnia.

NIEDZIELA.

Rok 1824.

KURJER

Warszawski

WSPOMNIENIA.

Wyjście Pułków *Xtwa*
Warszaw: do Hiszpa-
nii. 1808.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE

O *Soli*. Artykuł Szóstej Konwencji zawar-
tej między rządem Cesarz. *Austr.* a *Król. Pol-*
skiem (o której doniesiono w Kurjerze one-
gdajszym) jest następujący. „Rząd Cesarzko
Austrjacki mając wzgląd na nowe ciężary,
które niniejsza Konwencja wkłada na Rząd
Polski, obowiązują się dostarczać mu tytułem
wynagrodzenia, co rok, przez lat iedenadzieci
następnie po sobie idących, i bez żadnej zapła-
ty, po trzykroć pięćdziesiąt tysięcy cetnarów
soli. Rząd zaś *Polski* obowiązują się z swojej
strony, zakupować od Rządu Cesarzko-
Austrjackiego, co rok i przez też same lat iedenad-
zieci następnie po sobie idących, po sto tysięcy
cetnarów soli, rachując za cetnar po złotych
Polskich ośm.” —

Na ostatnich Targach *Warszawskich* pła-
cono za Korzec *Żyta*, po zło: 5. *Pszemicy* od
zł: 9 i pół, do zł: 11. *Jęczmienia* od 4 i pół do
5. *Owsa* od 4 i 3 srebr: gro: do zł: 5 i gr: 5.
Siana fura iednokonna od zł: 9 do 15, parok-
na od 16 do 18. *Słomy fura* zwyczajna od 4 i
pół do 6.

Onegdaj na Placu pod N. 2609 pod szychta-
mi drzewa, znaleziono nieżywą Kobiętę, by-
ła to Wyróbnica. — 18letni Wyróbnik nazwi-
skiem *Jaskulski*, przewożąc kryptą pewną o-
sobę z *Saskiej Kępy* przez *Wisłę*, wypuścił
zrak wiosło, chcąc go ująć, przechylił się za-
nadto i utonął.

Listy pisane przez *Warszawian* znajduia-

cych się teraz u *Wód Mineralnych Zagra-*
nicznych, donoszą o nadzwyczajnych szkodach
których wzembranie rzek i ulewne deszcze
w *Niemczech* stały się przyczyną. Również
w Guberni *Moskiewskiej* nadzwyczajne desz-
cze zrzadziły bardzo znaczne szkody. Nie-
mniej w Guberni *Katuskiej* d. 14 Czer: w no-
cy ulewa trwała przez 3 godziny, rzeczka *Ma-*
zaik nagle wzebrała i uniosła 10 domów.
Mieszkańcy *Mosolska* znajdowali się w nie-
wymownej trwodze, widzieli bowiem *Krew-*
nych bliskich zguby, a niemogli dać im po-
mocy, 30 osób utraciło życie.

Rzeczy gruntownie zdziałane trwają przez
długie wieki i nazawsze stają się wzorem dla
następnych. Do takowych należą *Fugi Sebc-*
stjana Bacha: blisko przez półtora wieku sta-
ją się niewyczerpanym skarbem dla wszyst-
kich harmonistów. Czyniemy tę wzmiankę
najbardziej dla tej osobliwości że sześć pokoleń
rodzeństwa *Bachów* świetniało nieprzerwa-
nie wysokim talentem muzycznym. Muzy-
kalna gazeta *Lipska* (z której niniejsza wia-
domość umieszczamy) przyłączyła rysunek
drzewa genealogicznego *Bachów*, gdzie od
16go wieku aż dotąd znajduje się osób 59 a
każdy członek tej rodziny był, to Kantorem,
to Organistą, Dyrektorem, Kompozytorem,
przy różnych Kościołach i Dworach. Naj-
sławniejszymi z nich są: *Johan Chrystjan*
Bach zwany *Londyńskim*, *Emanuel Bach*
Kapelmistrz Xieźniczki Amelji Pruskiej, *Joh-*

Andreas Bach znany przez *Fugę* złożoną młot b. a. c. h. a szczególnie *Sebastian* (o którym mówimy) 26ty z porządku następstwa, który obok różnych tytułów, miał także tytuł Kompozytora nadwornego Króla JMci Polskiego *Augusta III.*

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Od Granic Tureckich.

Ostatni numer *Kroniki Greckiej* zawiera List pisany przez *Wezyra Mahomeda Emira* Baszy, do Greckiego Generała *Panarjusza* dowodzącego w *Liwadji*, w którym ofiaruje wspaniałomyślnie łaskę *Sułtana*, narodowi Greckiemu, jeżeli się mu dobrowolnie podda. Generał odpisał, że współziomkowie jego nie są buntownikami i oczekują iak oręż ich los rozstrzygnie. — Przez pośrednictwo pewnego zagranicznego Aienta, który u Porty ma wielkie znaczenie, odebrał *Basza Skutary* sumnę której fundusze od niejakiego czasu znajdowały się w pewnem znacznem mieście Handlowem *Adryatykiem*. Mimo wszelkiego usiłowania Baszy, niemógł on dotąd wrozmaitych pokoleniach *Albańskich* przywieść do skutku, aby dostawiły wojsko do korpusów Tureckich, z powodu, że ich Dowódca niechciał płacić. — Grecy w *Missolongji* każdym działaniu Turków są już uwiadomieni, a *Maurokordato* który niedawno odebrał z *Anglii* znaczne summy, stara się najusilniej, aby wojsko Greckie przygotować do meżnej obrony. Korpus Greci będący z tamtej strony granicy *Etolji*, oraz w *Akarnanji*, został teraz znacznie wzmoconiony świeżem wojskiem, wszyscy Gorale Grecy są uzbrojeni i przygotowani stoczyć z Turkami najzacieńszą walkę, jednak *Maurokordato* w teraźniejszych okolicznościach, wstrzymuje się zaczepnie działań przeciw Turkom. Około fortyfikacji w *Missolongji* pracują Grecy ciągle, mniemają że ta twier-

dza przez żaden sposób wzięta być nie może, chyba że razem na lądzie i na morzu przez flotę Turecką atakowaną zostanie. Od strony wysp *Jońskich* niesłychać dotąd nic o flocie Tureckiej, a podług odebranej wiadomości z pewnego okrętu, ta flotta po niepomyślnej wyprawie przeciw *Negropontowi*, powróciła miała do brzegu małej *Azji*. Turecki Garnizon *Twierdzy Patras* dotąd zachowuje się spokojnie nie czyniąc nowej wycieczki przeciw grekom, nawet i w *Lepanto* dotąd niewydarzyło się nic nowego. *Derwisz Basza* miał odebrać rozkaz aby się tymczasowo tylko bronił przeciw napaści Greków. — z *Paryża*.

Xiężna Luynes d. 25 Lipca zakończyła życie, mając lat 21. — *Xiżna Berry* wyjechałszy z *Paryża* do *Ruen* wsiadła na okręt parowy, napokładzie tego okrętu znajdowała się wyborna muzyka *Gwardji Królewskiej*, a brzegi rzeki okryte były ciekawym ludem; *Xiężna* zwiędziła stary Zamek (*Robert le Diabie*) i kilka wsi tej okolicy, w których dawano dla niej rozmaite zabawy wiejskie. —

w Końcu zeszłego miesiąca pod *Garas* porun uderzył w Owczarnią, przez co od razu zabitych zostało 370 Owiec. — Pod *Bezjers* we wsi, 8 letni Chłopiec przez niejaki czas codziennie umierał, to jest spał przez całą noc, lecz rano o wschodzie słońca krzyknął „teraz mnie coś przyciska” i natychmiast ustały wszelkie znaki życia, puls bić przestał a całe ciało tak ostygło iak zwykle u umarłego, iedynym znakiem życia było, że nad powieką u prawego oka dawało się postrzegać lekkie poruszenie. Jeśli dotknięto się jego ciała, zostały znaki iakby w wosku; taki stan trwał do zachodu słońca, poczym Chłopiec zwolna odzyskiwał przytomność i mógł wstać z łóżka. Przyzwany Lekarz uratował tego Chłopczy-
nę dając mu napój z *Chiny* i *Cynku*. — Kil-

kadziesiąt wyższych Officerów wojska *Francuzkiego* zostało uwolnionych od czynnej służby. — Koszta na robotę nowego Portu w *Marsylii* wynoszą 2 miliony złp: — Rękawicznik w *Bordo* wynalazł takie Rękawiczki że noszący je nigdy niebędzie miał rąk spoconych chociażby w największy upał, a w zimie też rękawiczki ochraniają od zimna. — Słychać że *P. Szatobryand* niechce przyjąć urzędu Posła do jednego z Dworów zagranicznych. — z *Hiszpanji* donoszą że znnowu tam wydarzyły się zaburzenia, szczególniej w *Walla-doli* i w *Palancji*, wtem ostatniem mieście zabito jednego z grandów *Hisz.* w *Bilbao* ochotnicy Królewscy walczyli z dawną milicją. Są wiadomości urzędowe że rojalści w *Perru* odnieśli nowe zwycięstwa. Dnia 14 z. m. przybyło do *Madrytu* kilka wozów napełnionych pieniędzmi, z których Król przeznaczył znaczne summy na kompletowanie ochotników. Poseł *Francuzki* w *Madrycie* odebrał z *Paryża* depesze przez 2 nadzwyczajnych Gońców, poczem natychmiast pospieszył do Króla *Hisz.* będącego w *Kuenza*. Mówią wiele o raporcie Jenerała *Dižeon* dowodzącego wojskiem *Franc.* w *Hisz.* w którym dowodzi że toż wojsko już nie jest potrzebne w *Hiszpanji*. Na ostatniem widowisku *Walki Byków* w *Madrycie*, między zapastnikami znajdował się *Rzeźnik*, Dziki Byk minawszy wszystkich innych zapastników pośpieszył do tego *Rzeźnika* i z taką wściekłością z nim walczył że w jednej chwili obalił na ziemię, *Rzeźnik* bardzo raniony wkrótce umarł. Zdać się że Byk przeczuł iż ten jego przeciwnik tysiącom Wółów Krów, Cieląt odebrał życie, i chciał się pomścić. — z *Niemiec.*
z *Hanoweru* d. 27 Lipca. Gdy dotąd rozmaite gazety uwiadamiały o niezawodnej wyprawie wojska *Hanowerskiego* do *Portugali*,

przeto na zaspokoienie mniemania publicznego, donoszą z tamtąd, że podług ostatniej wiadomości odebranej z *Portugali*, niewymaga potrzeby aby toż wojsko z strony Rządu *Angielskiego* było wysłane, narady Ministrów którzy w tym celu do *Hanoweru* sztafetami przywołani zostali, trwały dotąd codziennie. — D. 24 Lipca do *Wiednia* przybyły listy prywatne z *Hermansztad* donoszą, że *Hospodar Wołoszczyzny* już odebrał firman *Sultana*, aby niezwłocznie ustąpiły wojska *Tureckie* z *Xięstw obu*, oraz że *Boiarowie* którzy dotąd jeszcze zostawali za granicą, oświadczyli się teraz powrócić do ojczyzny. — w *Szwajcarji* *Dolina Goldau* w *Kantonie Szwic*, znajduje się w wielkiem niebezpieczeństwie, gdyż otwór ogromnej skały która odłączyła się od góry *Ruwis* (*Rufisberg*) ma 250 stóp szerokości, gdyby ta skała spadła na ziemię, naten czas zasypałaby zupełnie *Kościół* i inne tameczne zabudowania. — *Xżna* *Pruska* *Ludwika* Małżonka *Xcia Antoniego Radziwiła*, wypocząwszy w *Wrocławiu* d. 25 z. m. udała się do swej majątności *Ruhberg* w *Szląsku*, gdzie reszte lata przepędzi. — Król *Pruski* d. 1 m. b. wrócił z *Teplic* do *Poczdamu*. — Donoszą z *Londynu* że chociaż *Ludność* tej ogromnej stolicy składa się według ostatniego wyrachowania z 1,274,000 dusz, a jeszcze nieznajduje się dotąd tyle Robotników, aby nimi skutecznie rozmaite nowo założone budowle. — w *Liverpol* z powodu tam panującej wściekliczny po między psami, zabito ich w ciągu 14 dni do 2,000. — Na danym Koncercie dnia 6 Lipca w *Kambrycz*, było tyle słuchaczy, że *Pani Katalani*, *Pani Pasta* i inne osoby, przez okno do sali Koncercowej wejść musiały. —

D O N I E S I E N I A.

w Dniu 13 Sierpnia r. b. o godzinie 2 1/2 połud-

nia i w dni następne, w Warszawie w Ryaku Nowego Miasta pod Nr 346, w mieszkaniu podpisanego Komornika odbywać się będzie publiczna sprzedaż prawnie zajętych rzeczy, iakoto: Garderoby Damskiej z różnych Futer, różnych Sukien, Szalów, Chustek, Stroików, Kapelusów, Czepeków, i innych do ubioru Kobiecego przydatnych przedmiotów składającej się, przymem Bielizna wznacznej ilości, Pościel puchowa itp. za gotowe natychmiast płacić się miane pieniądze.

Onufry Zaborowski Komornik Sądowy.

Młody Człowiek posiadający gruntownie naukę grania na Giterze Hiszpańskiej, życzy dać lekcje na tym instrumencie. Wiadomości w domu W. Boka pod Nr 545, przeciwko XX Piłarów przy ulicy Długiej, u Zegarmistrza.

Uwadamia się interesowaną Publiczność, iż Stado Trykaczy z gatunku M-rynosów, stosownie do poprzedniego obwieszczenia przybyło już Dozputy iakżdy życzący one partiami lub pojedynczo nabywać, raczy się zgłosić na Pragę do Marcieja Piekarskiego, przy ulicy Wołowej w domu P. Rudnickiego zamieszkałego, gdzie pomienione Trykacze do dnia 17 b. m. tylko pozostaną.

Podacie się do publi: wiadomości iztu w Warsz: przy ulicy Freta pod Nr 267 w d: 9 m. i r. b. i w dni następne znana o godz: 10tej sprzedane będą przez Publiczną Aukcję meble, iakoteż: i towar kierzenny za gotowe pieniądze więcej dającemu płacąc natychmiast. A. Tryllerowicz K. p. T. C.

Podacie się do Publi: wiadomości, iż Aukcja na efekta iakoto: Sekretoryjatkę, Szafę, Komodę, Łóżko, Kanapę Krzesła, Lustro, Zegarek kieszonkowy, Stoliki, itp. w dniu 9m m. i r. b. zpołudnia o godz: 3 w Warsz: przy ulicy Rybaki pod Nr 2563 za gotowe pieniądze płacąc natychmiast odbędzie się. A. Tryllerowicz Komor. p. T. C. W. M.

D 9 Sierpnia r. b. o godzinie 10 znana, przy ulicy Długiej Nr 590, sprzedane zostaną przez Publiczną Licytacją ruchomości, iako to: komoda, kanapa, krzesła, łóżka, obrazy, żyrandoli i inne, zaś o godzinie 4 po południu przy ulicy Elektoralnej Nr 753, kantorek, kanapy, krzesła, stoły, zegar, obrazy i inne, za gotowe pieniądze. T. Szaniawski Kom:

w D: 9m Sierpnia r. b. o godz: 10 rano przy ulicy Soles Nr 2945 Miedź i różne ruchomości sprzedane będą w d: zaś 10m m. i r. b. o godz: 10 rano w Pradze, przy ulicy Wołowej Nr 252 rozmaite Suknie i Meble

ato za gotowe pieniądze.

F. Rydecki K. S.

Syndycy upadłości handlu Blohm i Oehm ichen donoszą, iż Dom z Ogrodem na Faworach przy ulicy Żytniej pod N. 2013 sytuowany, a dotychczas upadłości nabywający, na fabrykę Sukna iak najlepiej urządzony, jest każdego czasu nader zyskownie do sprzedania lub też do najeęcia; o warunkach dzierżawy, albo nabywania chęć mający się dowiedzieć, raczą się zgłosić o dalszą informację w tymże handlu u Syndyków tej upadłości przy ulicy Miodowej pod N. 482, w Pałacu W. Zejdlera.

J. A. F. Jakubowicz. J. Kamiński.

Gdy podpisany, Plenipotencją pod dnem 13 Marca r. b. na osobę Elżbiety z Szorków Skowrońskiej do zarządzenia Młynem w dobrach Cholnie w Powiecie Brzesko-Kulawskim położonych będącą oznaczoną Aktem Urzędowniem w dniu 22 Marca 1824 w Notariacie Powiatu Brzeskiego sporządzonym dowołał. Przeto ostrzega się aby nikt w żadne czynności z wspomnianą Skowrońską tyżące się zarządzenia Młynem Cholińskim niewchodził. Warszawa d. 31 Lipca 1824. Jan Szork Żołnierz z P. P. 4 S.

Nież podpisany Rządca Dódr Repek w Obwodzie Bialskim Wtwie Podlaskiem położonych, ma zaszczyt zawiadomić, iż nowo wynalezionego Wapna Kamiennego dobrego i do wszelkich robot mularskich zdanego, w tychże dobrach są założone Kopalnie, takoby więc potrzebował do Fabryk, niech się do mieszkań wawsi Repkach tychże dóbr palotonej, do tegoż Rządcy zgłosi, u którego czy to na mieszcalub z dostawą w każdym czasie tak gaszonego iako i niegaszonego za umowioną cenę dostać można. Repki d. 26 Lipca 1824. — T. Kurzkowski.

Pewna osoba z familią potrzebuje Pomieszkania na Lesznie w porządnym domu od Sgo Michała rb. czterech pokoi, izby dla służących, kuchni, piwnicy i drwaalni złożonego; ktoży takowy lokal posiadał, uczynić raczy zgłoszenie czyli piśmienne lub osobiste na ulicę Franciszkąską pod Nr 1796

Nież podpisany, maig Sklep z Wędlin przy rogu Nowego miasta pod Nro. 306 położony, w którym maig znaczną ilość Sadła i Stoiny Kraiowej obsuszonej lub obwędzonej, deklaruje sprzedawać zaniopomierniejszą ceną, tak wznacznej ilości iako i w mniejszej. Jan Barszczewicz.

Teatr. Dziś zamiast ogłoszonej Opery Alina, daną będzie nażądanie wzywczajnym Teatrze wielka Opera Westalka. —